

23 w 2020 (249)

Kategoryzacja: zrób to dla drużyny

Data publikacji: 10.05.2020 / Autor: Maciej Ołdakowski

Powoli zbliża się ten czas w roku, kiedy powinno się wypełnić arkusz kategoryzacyjny. Ma on dwa podstawowe cele: pomaga drużynowym ocenić ich drużynę i pozwala określić na jakim poziomie są drużyny w organizacji. Dzięki wymaganiom w niej zawartych łatwo sprawdzić, co jeszcze powinno się zrobić, aby drużyna była lepsza. Oferuje też możliwość obserwowania rozwoju drużyny na przestrzeni lat. Może motywować do dalszej pracy nad drużyną. Jednak niektórych na myśl o wypełnieniu formularza przechodzą zimne dreszcze. Dlaczego tak jest?

Zacznijmy od podstaw

Jest parę wymagań, które powinna spełniać każda drużyna. Odbywają się zbiórki zastępów. Harcerze zdobywają stopnie. Drużynowy jest instruktorem. Odbywają się biwaki. Stawiane są cele. Jest to pewna baza, od której powinna wychodzić każda drużyna, aby działać zgodnie z metodą harcerską. Nie ma tego wiele, jednak wychodząc od tego można robić naprawdę dobre drużyny. Jednak, brak chociażby jednego z tych elementów, powoduje, że zaczyna coś szwankować.

Każda lepsza drużyna, musi spełnić te podstawy oraz więcej. Stawiamy jej dodatkowe wymagania. Na przykład:

- [Polowa] - 75% drużyny posiada kompletne umundurowanie.
- [Leśna] - 80% drużyny posiada kompletne umundurowanie.
- [Puszczańska] - 90% drużyny posiada kompletne umundurowanie oraz jednolite okrycie wierzchnie.

Od drużyny Polowej wymagamy, aby większość harcerzy posiadała kompletne umundurowanie. Natomiast w Puszczańskiej prawie wszyscy powinni mieć pełne umundurowanie oraz dodatkowo posiadać mundur polowy. Wraz ze wzrostem poziomu, postępuje ilość, złożoność i trudność zadań.

W ten sposób, obecnie, drużyna zdobywająca kategorię Puszczańską musi zrealizować około 75 zadań w śródroczu i dodatkowe 40 na obozie. Oczywiście, większość z nich realizuje się sama, w ramach corocznej pracy, jednak narzucają one pewne ograniczenia. Normy tego co musisz zrobić w ciągu roku. Wyznaczają one pewne ramy pracy.

Drużyna Puszczańska od szablonu

Tak duża liczba zadań, na pewno zapewnia, że wszystkie najlepsze drużyny, stoją wysoko, na wszystkich istotnych polach, czy raczej na każdym polu istotnym przy metodzie harcerskiej. Od biwaków, do współpracy z wędrownikami. Jednak wymagania są jasne. Każdy drużynowy wie, co musi zrobić, aby jego drużyna, była jedną z najlepszych, a dzięki temu jego harcerze będą mogli pojechać na turniej, gdzie będą rywalizować o miano Drużyny Rzeczypospolitej. Bo z tego elementu składa się kategoryzacja dla zwykłego harcerza. Cała reszta zależy od działań drużynowego, jego planu pracy. Drużyna może być nakręcona na turniej i chcieć na niego pojechać. Jednak, czy to rzeczywiście będzie dla nich najlepsze?

W ten sposób drużynowi stają przed wyborem. Kategoryzacja czy harcerze? Czy zorganizować 3 biwak, czy może pomóc przy organizacji lokalnego wydarzenia? Wysłać przybocznego na kurs specjalistyczny, czy jednak powinien pojechać na biwak? Pojechać na obóz samodzielny, czy ze środowiskiem? Najlepiej byłoby zorganizować to wszystko. Jednak czasami się po prostu nie da. Czy wybór zgodny z arkuszem, jest zawsze tym lepszym wyborem? Jak wytłumaczyć harcerzom, że nie pojedą na turniej, ponieważ było coś ważniejszego niż kolejny biwak pod namiotami.

A może w tym roku zrobić coś nowego?

W którym momencie drużynowy, wie lepiej, czego potrzebują jego harcerze? Przy tak dużej ilości zadań, które trzeba wykonać, może nie być czasu na coś jeszcze. Tym bardziej, że z dobrym planem pracy, którym zdobyło się kategorię Puszczańską, można ją zdobywać rok w rok, niewiele w nim zmieniając. Tak, obóz samodzielny jest super dla drużyny. Jednak od trzeciego takiego obozu, bardziej wartościowy może być obóz z innymi drużynami. Zatem to właśnie drużyny puszczańskie, powinny same sobie stawiać wymagania i same się rozwijać, mając przy tym największą swobodę doboru celów.

Jak stawiać wymagania? Aby to zapewnić jest parę wyjść. Można zapewnić większą swobodę przy wyborze zadań, wraz ze wzrostem poziomu. Więcej zadań i nie trzeba będzie ich wszystkich wykonywać. Drużynowy może sobie sam stawiać cele jednostce, w różnych polach, pod kontrolą hufcowego, tak jak to jest u dziewczyn.

Jednak takie stawianie wymagań, może doprowadzić do rozmycia. Tutaj znowu, drużynowy może stawiać sobie prostsze cele, aby na pewno je wykonać i móc pojechać na turniej. Doprowadzi to też do rozmycia poziomów. Brak twardych wymagań dla drużyn, może też spowodować, że kategoria nie będzie znaczyć tyle co kiedyś. Ponieważ jej zdobycie, nie jest już tak dużym wyzwaniem.

Stara dobra kategoryzacja

Obecny system przeszedł dużo zmian, w czasie swojego istnienia. Zmniejszyła się ogólna liczba zadań. Pojawiły się zadania obozowe. Łatwo można wypełnić arkusz. Ma on wady, jednak zasady gry są jasne dla wszystkich.

Zawsze kwestie wykonania danego zadania można omówić odpowiednio z hufcowym, komendantem chorągwi lub naczelnikiem. Jest to ścieżka, gdzie dane zadanie można zmienić, jeżeli jest to odpowiednio uzasadnione. Może właśnie to powinno być w domyśle: jak zrobisz coś lepszego dla drużyny, zamiast tego zadania, to je zaliczyłeś?

Zatem czy warto się kategoryzować?

Jak najbardziej i jeszcze jak. W ten sposób ocenisz przybliżony poziom swojej jednostki, pomagasz zobaczyć chorągwi i organizacji, jak wygląda sytuacja w drużynach. Zawsze możesz znaleźć też jakąś motywację, co lepiej zrobić za rok. Ma on swoje wady, jednak ciągle jest pomocny. A przy pomocy drużynowych, na pewno może być coraz lepszy.

Maciej Ołdakowski

Były drużynowy 2 MDH-y „Oleandry” im. marsz. Józefa Piłsudskiego a obecnie wódz 15 pMGZ-ów „Rycerze Starej Republiki” i hufcowy PHH-y „Watra”. Działa w Mazowieckiej Szkole Instruktorów, gdzie stara się dzielić swoim doświadczeniem i wiedzą. Lubi grać w Ultimate Frisbee oraz się wspinać. Podróżując czyta książki, dlatego zawsze omijają go widoki za oknem. W ramach studiów zajmuje się kognitywistyką oraz uczeniem maszynowym.